

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi z 3 grudnia 2021 roku w sprawie II C 116/20 z powództwa J. M., I. M. przeciwko (...) spółce akcyjnej w W. o ustalenie i zapłatę

- w punkcie 1 ustalono, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...) z dnia 11 lutego 2008 roku jest nieważna;
- w punkcie 2 zasądzono od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 51.001,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;
- w punkcie 3 zasądzono od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 13.864 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- w punkcie 4 obciążono pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi 877,73 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W świetle uzasadnienia wskazanego wyroku Sąd I instancji ustalił, że 11 lutego 2008 roku powodowie podpisali z pozwanym, działającym ówczesznie pod (...) Bank spółka akcyjna umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem franka szwajcarskiego (...) na 190.000 zł. Kredyt przeznaczony był na zakup lokalu mieszkalnego. Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez pozwanego wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy: od 11 lutego 2008 roku do 15 lutego 2038 roku. Zgodnie z tzw. klauzulą indeksacyjną, kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 18 stycznia 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej pozwanego wynosiła 86.556,42 CHF. W umowie wskazano, że kwota ta ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania pozwanego. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu mogła być różna od podanej w niniejszym punkcie. Strony umowy kredytowej uzgodniły, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych będzie oprocentowana według zmiennej stopy procentowej – podstawą do ustalenia oprocentowania miała być stawka LIBOR 3-miesięczny dla franka szwajcarskiego, w momencie wydania decyzji kredytowej ustalona została na poziomie 2,78 %, powiększona o stałą marżę banku w wysokości 1 %. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującego w dniu spłaty o godzinie 14:50. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo-odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej pozwanego, obowiązującym w dniu i godzinie spłaty. Kredyt został uruchomiony w złotych. Zarówno saldo kredytu jak i harmonogram zostały określone we frankach szwajcarskich.

Łączna wartość rat jaką powodowie zapłacili na rzecz pozwanego w okresie od 25 lutego 2008 roku do 15 listopada 2019 roku, według założenia przyjętego w umowie o kredyt to jest po kursie sprzedaży publikowanym przez pozwanego, wynosi 140.937,59 zł, z czego część kapitałowa to 112.161,87 zł, zaś część odsetkowa to 28.775,72 zł.

Powodowie byli początkowo zainteresowani kredytem w złotych, ale otrzymywali oni informację, że nie mają zdolności kredytowej aby zaciągnąć taki kredyt. Powodów zapewniano, że kredyt we frankach szwajcarskich jest dla nich korzystny, a ta waluta jest stabilna. Żadne z postanowień umowy nie było indywidualnie uzgadniane z powodami. Wszelkie dokumenty były sporządzone na gotowych formularzach. Powód miał ograniczony czas, żeby zapoznać się z umową i regulaminem. Powodowie nie byli informowani, na jakiej podstawie będą ustalone tabele kursowe, czym jest waloryzacja, indeksacja, nie byli zaznajamiani z pojęciami LIBOR i spread. Powodowie byli zapewniani, że wahania kursu nie są duże.

Tabele kursowe były tworzone przez pozwanego w oparciu o wewnętrzne zasady, które nie był udostępniane klientom. Były one tworzone w oparciu o notowania przedstawiane w serwisie (...). W tych serwisach nie ma kursu franka

szwajcarskiego do złotówki. Jest on tworzony z kursów krzyżowych (...) euro (EUR) i EUR – PLN. Następnie do kursu pozwany dolicza „bufory” banku jako spread.

W tak ustalonym stanie faktycznym zważono, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu oraz ustalania wysokości rat spłat w oparciu o miernik w postaci franka szwajcarskiego ustalane według Bankowej Tabeli Kursów zawarte w umowie kredytu indeksowanego do (...) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i przez to nie wiążą pozwanych.

Rozważając skutki konieczności wyeliminowania postanowień obejmujących waloryzację kredytu jednostronnie ustalonym kursem franka szwajcarskiego, Sąd Rejonowy uznał ostatecznie, że niemożność stosowania owych postanowień w stosunku do powodów uniemożliwia stosowanie umowy w całości, a to z racji usunięcia ryzyka kursowego, będącego immanentną cechą zawartej przez strony umowy. Mając na względzie poszanowanie woli stron umowy, jak również niemożność przyjęcia takich skutków wprowadzenia do umów niedozwolonych postanowień, które byłyby niekorzystne dla konsumenta, przyjąć należało w ocenie Sądu I instancji, że w przedmiotowej sprawie bez dotkniętych częściową nieważnością postanowień dotyczących wysokości oprocentowania, umowa nie zostałaby zawarta. Dlatego też stwierdzono, że umowa kredytu zawarta między stronami jest w całości nieważna.

Uznanie nieważności umowy zaktualizowało wzajemny obowiązek zwrotu tego, co na podstawie nieważnej umowy świadczone, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Mając to na uwadze, Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 51.001,12 zł wynikające z przeliczenia (...) na PLN. W tej sytuacji należy przyjąć, że umowa nie wiąże stron więc wszystkie uiszczane świadczenia były świadczeniami nienależnymi.

Od dochodzonej pozewem kwoty powodom przysługiwało prawo domagania się odsetek co najmniej za okres od dnia wytoczenia powództwa. Mając to na uwadze, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 51.001,12 zł od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, to jest od dnia 14 lutego 2020 roku do dnia zapłaty.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, w przedmiocie kosztów orzeczono wedle zasady odpowiedzialności za wynik procesu, przy czym oddalono wniosek o przyjęcie stawki opłaty za czynności zawodowego pełnomocnika powodów w podwójnej wysokości.

Na analogicznej zasadzie orzeczono o nieuiszczonych kosztach sądowych.

Apelację od omówionego wyżej wyroku w całości wywiódł pozwany, działając przez swojego pełnomocnika w osobie adwokata, występującego również w I instancji. W apelacji zarzucono naruszenie zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W zakresie prawa procesowego zdaniem apelującego doszło do naruszenia:

- art. 233 k.p.c.1 przez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, to jest:
- brak uwzględnienia okoliczności, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów, w szczególności wniosku kredytowego, umowy oraz oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych wynika, że postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu kursem waluty obcej są wynikiem indywidualnego uzgodnienia stron (zarzut I.a),
- brak uwzględnienia okoliczności: zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego, świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych, podczas

gdy powyższe istotne dla sprawy okoliczności wynikają z treści zgromadzonych w aktach sprawy oraz niekwestionowanych w toku postępowania dowodowego dokumentów (zarzut I.b),

- ustalenie, że pozwany dysponował swobodą i dowolnością w kształtowaniu kursów walut, co narażało konsumenta na niczym nieograniczoną arbitralność decyzji banku w tym zakresie, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany nie posiadał uprawnień do arbitralnego ustalania kursów walut (zarzut I.c),
- pominięcie okoliczności, iż pozwany, realizując postanowienia umowne, stosował rynkowy kurs waluty podczas, gdy jest to okoliczność istotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia (zarzut I.d),
- ustalenie, iż ze względu na fakt, że walutą, w której kredyt miał być przez stronę powodową spłacany był złoty, strony łączyła w rzeczywistości umowa kredytu złotowego, podczas gdy jest to stwierdzenie pozostające w sprzeczności z materiałem dowodowym sprawy, w szczególności dokumentami w postaci wniosku kredytowego, decyzji kredytowej i umowy kredytowej (zarzut I.e),
- nieuwzględnienie okoliczności wykazanych w toku przesłuchania świadka pozwanego, które to okoliczności miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (zarzut I.f),

co skutkowało błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

- art. 299 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. przez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w głównej mierze w oparciu o twierdzenia strony powodowej, podczas gdy z przeprowadzonych dowodów z dokumentów przedłożonych przez pozwanego – wniosku kredytowego, oświadczenia dla kredytów i pożyczek hipotecznych, umowy kredytu – wynikają okoliczności przeciwne, przy czym treść oraz wiarygodność tych dokumentów nie została podważona w toku postępowania, wobec czego należało uznać, że okoliczności faktyczne nimi stwierdzone zostały dostatecznie wyjaśnione oraz udowodnione (zarzut II).

W zakresie prawa materialnego zarzucono naruszenie:

- art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu (zarzut III);
- art. 58 k.c.2 i art. 385¹ k.c. przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że postanowienie sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy może być jednocześnie uznane za niedozwolone postanowienie umowne (zarzut IV);
- art. 353¹ k.c. przez przyjęcie, że zapisy umowne dotyczące indeksacji kredytu do franka szwajcarskiego naruszają istotę (naturę) przedmiotowego stosunku prawnego i wykraczają poza zasadę swobody umów (zarzut V);
- art. 69 ust. 1 i 2 p.b.3 w związku z art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez przyjęcie, że w umowie nie została dookreślona wysokość zobowiązania kredytobiorcy (zarzut VI);
- art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 58 § 3 k.c. przez przyjęcie, że klauzule umożliwiające stosowanie przy wypłacie kredytu i przy przeliczaniu rat kredytu przeliczeń w oparciu o kurs zakupu i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalane według tabeli kursowej banku kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem stanowią niedozwolone postanowienia umowne, a ich wyeliminowanie prowadzi w efekcie do nieważności umowy (zarzut VII);

- art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/134 przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na niewyodrębnieniu w łączącej strony umowie o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej "klauzule spreadowe") oraz przyjęciu, że te postanowienia umowne dotyczą głównego świadczenia stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględniając wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385¹ § 1 k.c. (zarzut VIII);
- art. 385¹ § 1 zd. II k.c. w związku z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 przez przyjęcie, że zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji kredytu, nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i zrozumiały (zarzut IX);
- art. 69 ust. 3 p.b., art. 65 k.c. i art. 358 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przez ich niezastosowanie oraz pominięcie możliwości odniesienia się do normy dyspozytywnej art. 358 § 2 k.c. wykładanej łącznie z art. 69 ust. 3 p.b. w miejsce uznanych za niedozwolone (względnie niezgodnych z prawem) postanowień umownych dotyczących klauzul indeksacyjnych w zakresie, w jakim klauzule te zawierają odesłanie do tabel kursowych banku, podczas gdy taki proces stosowania prawa jest zdalny do przywrócenia równowagi kontraktowej stron przy jednoczesnym zachowaniu ważności umowy, służy realizacji celów dyrektywy 93/13, a ponadto jest zgodny z przepisami prawa krajowego (zarzut X);
- art. 367 § 1 k.c. w związku z art. 369 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz zasądzenie kwot dochodzonych przez stronę powodową w niniejszym postępowaniu na zasadach solidarności podczas, gdy brak jest podstaw zarówno ustawowych, jak i umownych, do przyjęcia solidarności czynnej po stronie powodowej (zarzut XI);
- art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (zarzut XII);
- art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwany zużył uzyskane korzyści w postaci składek ubezpieczeniowych pobranych tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, to jest poprzez pokrycie kosztów składki ubezpieczeniowej na rzecz ubezpieczyciela (zarzut XIII);
- art. 6 k.c. polegające na błędnym uznaniu, że strona powodowa udowodniła dochodzone pozwem roszczenie tak co do zasady, jak co do wysokości, podczas gdy strona powodowa w żadnym zakresie nie wykazała płatności poszczególnych rat kredytu (zarzut XIV).

Z tych względów wniesiono o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych, nadto o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powodowie, reprezentowani przez adwokata, występującego również w I instancji, wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od skarżącego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się zasadna jedynie w zakresie zarzutu XI i tylko w tej części konieczną okazała się zmiana zaskarżonego orzeczenia. W pozostałym zakresie apelacja podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności rozważyć należy zarzuty w zakresie prawa procesowego, jako determinujące prawidłowość ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia.

Zarzut I.a nie jest trafny. Prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że wskazane w zarzucie postanowienia nie były indywidualnie uzgodnione przez powodów z pozwanym. Nie chodzi w tym zakresie o możliwość przyjęcia bądź odrzucenia umowy w zaproponowanej przez przedsiębiorcę treści, ale o realny wpływ konsumenta na treść badanych klauzul umownych. Własne doświadczenie orzecznicze Sądu Okręgowego w obecnym składzie, wynikające z rozpoznawania szeregu analogicznych spraw tak w I jak i w II instancji, jednoznacznie wskazuje na prawidłowość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń co do tego, że w tym rozumieniu nie było mowy o możliwości realnych, indywidualnych uzgodnień badanych postanowień umownych.

Nie jest przekonujący również zarzut I.b. O należyтым rozeznaniu powodów jako konsumentów można by mówić, gdyby osoby działające na rzecz pozwanego najpóźniej przy zawarciu umowy przedstawiły powodom szersze analizy dotyczące wpływu wahań kursowych na wysokość spłacanych zobowiązań. Nie wywodzi apelujący, że oto w toku tak ujętych czynności przedstawiano powodom symulację spłat przykładowo przy założeniu wzrostu kursu franka szwajcarskiego o 100 %. Nie jest to stawianie wymogów niemożliwych do spełnienia – wystarczałoby zachowanie w dokumentacji kredytowej podpisanych przez powodów na dowód ich przedstawienia powodom dokumentów zawierających takie symulacje. Tymczasem w istocie nie wiadomo, jaka była dokładna treść pouczeń przekazywanych powodom, zaś treść ujęta bezpośrednio w przywoływanych przez pozwanego dokumentach, rozumiana literalnie, nie jest wystarczającym pouczeniem dla celów zanegowania oceny abuzywności, jaka ostatecznie została przyjęta przez Sąd I instancji.

Zarzut I.c również nie podważyl prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego. Sąd Okręgowy w obecnym składzie miał już wielokrotnie okazję wskazywać, że niezależnie od liczby osób i szczebli wewnętrznej hierarchii kierownictwa pozwanego, zaangażowanych w proces decyzyjny co do tabeli kursów, ostateczna jej treść leżała – wbrew twierdzeniom pozwanego – z punktu widzenia umowy wyłącznie w gestii pozwanego, bez jakiegokolwiek możliwości weryfikacji teje tabeli przez powodów.

Zarzut I.d jest bezprzedmiotowy. Sposób wykonania umowy nie ma znaczenia dla oceny jej abuzywności, gdyż tej dokonuje się wedle stanu na chwilę jej zawarcia (art. 385² k.c.).

Zarzut I.e jest w swojej istocie zarzutem co do oceny prawnej. Jednakże nie ma on żadnego istotnego znaczenia, niezależnie nawet od tego, że jest on nietrafny. Jak prawidłowo ustalil Sąd I instancji, kredyt udzielany był w złotych. Suma wyrażana w walucie Konfederacji Szwajcarskiej była jedynie elementem mechanizmu trafnie ocenionego przez Sąd Rejonowy jako w istocie pewnej postaci waloryzacji z art. 358¹ § 2 k.c., przy czym zarzucalne pozwanemu jest takie ukształtowanie owego mechanizmu, które z jednej strony ustalenie wartości przyjmowanego miernika powierza wyłącznie pozwanemu przez instytucję tabeli kursowej, a dodatkowo wymusza również niekorzystne obciążenie powodów różnicą – już i tak ustalanych jednostronnie przez powoda – kursów kupna i sprzedaży, co łącznie powoduje przeniesienie na powodów całości ryzyka walutowego.

Zarzut I.f jest postawiony tak ogólnie, że jego uwzględnienie w ogóle nie jest możliwe. Pozwany nie wykazuje błędów w toku rozumowania Sądu I instancji, przy czym błędów dostatecznie istotnych, opartych na naruszeniu reguł logicznego rozumowania, wskazań wiedzy albo doświadczenia życiowego. Nie jest tak, że odmienna ocena dowodów przez pozwanego, sama w sobie świadczy o wadliwości rozumowania przyjętego przy wydawaniu zaskarżonego wyroku. Trudno przyjąć, by punkt 2.26 uzasadnienia apelacji (k. 444) spełniał takie wymogi; nie było przy tym konieczności wzywania do uzupełnienia braku – zarzut nadaje się do rozpoznania, jest w sposób oczywisty bezzasadny.

Zarzut II prezentuje odmienną od dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenę dowodów. Nie wskazuje przy tym, jakie to dokładnie reguły logicznego rozumowania, wskazania wiedzy czy doświadczenia życiowego, zostały pominięte przez

Sąd I instancji, bądź zastosowane przezeń w sposób błędny i na czym jednocześnie ów błąd miałby polegać. Tym samym ocena tego zarzutu musi być identyczna jak zarzutu I.f.

W świetle powyższych uwag ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, ponieważ mieszczą się w granicach swobodnej – w przeciwieństwie do dowolnej – oceny przeprowadzonych dowodów jako spójne, logicznie powiązane z materiałem dowodowym, niebudzące wątpliwości w świetle życiowego doświadczenia oraz zupełne z punktu widzenia zakresu ustaleń niezbędnego do prawidłowego rozstrzygnięcia. Jako takie nie mogą być skutecznie zwalczane polemicznymi twierdzeniami apelującego. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjmuje owe ustalenia Sądu I instancji w całości za własne.

Przystępując do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego stwierdzić należało, że zarzut III nie jest przekonujący. Zgodnie ze swoją treścią, umowa będąca przedmiotem sporu ma wiązać strony co najmniej do 2038 roku. Jest oczywistym, że powodowi nie przysługuje inny środek prawny służący ochronie ich praw jak powództwo o ustalenie (art. 189 k.p.c.) przy uwzględnieniu, że za czas przeszły dochodzą przysługującego im roszczenia o zapłatę w postaci zwrotu świadczenia nienależnego.

Zarzut IV wynika z niezbyt szczęśliwego sformułowania uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Nie sposób nie dostrzec zresztą, że nawet uwzględnienie owego zarzutu, nie zmieniałoby wyroku, skoro umowa w ten czy inny sposób i tak byłaby nieważna. Natomiast sprecyzować należy, że Sąd Rejonowy ostatecznie stanął na stanowisku, że postanowienia dotyczące waloryzacji kredytu do franka szwajcarskiego są abuzywne, zaś wobec niemożności zastosowania wobec konsumentów tych postanowień, nie sposób utrzymać w mocy pozostałej części umowy. Rozumowanie to jest prawidłowe.

Zarzut V wydaje się być z kolei efektem nie dość uważnej lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wręcz podkreślił w nim, że samo przyjęcie waloryzacji nie jest niedopuszczalne w polskim prawie i zdecydowanie mieści się choćby w granicach swobody umów (art. 353¹ k.c.). To, co było przyczyną uznania owych postanowień za abuzywne to fakt iż wskaźnik waloryzacji został ustalony w jednostronnie narzuconej umowie w ten sposób, że jego ekonomiczne skutki były dla powodów podwójnie niekorzystne, a przy tym ustalane jednostronnie przez pozwanego. Tej analizie nie sposób przekonująco zarzucić naruszenia prawa materialnego.

Zarzut VI nie jest przekonujący. Ocena iż zobowiązanie powodów względem pozwanego, tak jak ustalone w badanej umowie, rzeczywiście było niewymierne w tym znaczeniu, że powodowie nie mogli zakładać żadnej granicy wysokości swojego zobowiązania. Ukształtowanie stosunku umownego w ten sposób, że całość ryzyka walutowego przerzucono na powodów, skutkuje tym iż w świetle umowy wysokość ich zobowiązania nie jest niczym, ograniczona i w istocie zależy jedynie od pozwanego, gdyż to on ustala ekonomiczną wartość wskaźnika waloryzacji.

Zarzut VII jest niewątpliwie kluczowym dla całej apelacji. Jednakże i on nie doprowadził do podważenia ocen normatywnych, leżących u podstaw zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy przeprowadził wnikliwą analizę przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Analizie tej nie sposób zarzucić dowolności. Jej powtarzanie w tym miejscu jest najzupełniej zbędne, gdyż Sąd Okręgowy podziela rozważania Sądu I instancji. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest takie ukształtowanie postanowień umownych regulujących waloryzację świadczenia kredytobiorcy, które uzależnia wysokość świadczenia konsumenta wyłącznie od jednostronnych decyzji przedsiębiorcy, w tym wypadku pozwanego banku, który jednostronnym oświadczeniem woli kształtuje tabelę kursową, mającą bezpośredni wpływ na wysokość rat spłaty kredytu. Rażąco naruszenie interesów powodów jako konsumentów polega zaś na tym, że owe f. pozwanego nie jest – w świetle umowy – niczym ograniczone i nie podlega żadnej weryfikacji. Umożliwia to pozwanemu przedsiębiorcy całkowite przerzucenie na powodów nie tylko ryzyka walutowego, ale również kosztów udziału pozwanego w międzybankowym rynku walutowym, czemu służy w istocie instytucja spreadu. To, jak trafnie przyjął Sąd Rejonowy, przesądza o niedozwolonym charakterze tych postanowień.

Zarzut VIII jest również chybiony. Prawdłowo ocenił Sąd I instancji, że niedozwolone postanowienia, zidentyfikowane w przedmiotowej umowie, są nierozzerwalnie powiązane z istotą umowy. Określają one mianowicie wysokość wzajemnego świadczenia powodów. Bez tych postanowień cała umowa nie może funkcjonować.

Zarzut IX również nie spowodował zmiany zaskarżonego orzeczenia. Jednoznaczność, a przede wszystkim zrozumiałość postanowień odnosić się ma nie tylko do warstwy ściśle językowej. Rzecz w tym, by konsument był w stanie w oparciu li tylko o treść umowy i jego własne doświadczenie jako przeciętnie staranny, niezawodowy uczestnik obrotu, ustalić skutki prawne, ale również ekonomiczne, zawieranej przez siebie umowy. Jak już wyżej wspomniano przy okazji oceny zarzutu I.b, powodom nie przedstawiono żadnych wyjaśnień, symulacji, które umożliwiłyby przyjęcie iż mieli świadomość rzeczywistego ryzyka, jakie wiązało się dla nich z zawarciem umowy o przedmiotowej treści. Nie ulega zaś wątpliwości Sądu Okręgowego w składzie obecnym, że – według stanu z chwili zawarcia umowy – przeciętnie uważny konsument nie miał obowiązku przewidywać rzeczywistych niebezpieczeństw i ich prawno-ekonomicznego wymiaru, wiążących się z zastrzeżeniem w jednostronnie przygotowanej przez pozwanego umowie, uprawnienia do w praktyce nieograniczonego podwyższania wartości kursu wskaźnika waloryzacji.

Rozumowanie forsowane obecnie przez pozwanego w zarzucie X musi zostać stanowczo odrzucone. Jest to w istocie próba uniknięcia skutków efektu zniechęcającego dyrektywy 93/13, leżącego u podstaw unijnego systemu ochrony konsumentów przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi. W dyrektywie 93/13 nie chodzi o rzekome „przywracanie równowagi kontraktowej”, lecz o ochronę konsumentów i zniechęcenie przedsiębiorców do wprowadzania do umów postanowień sprzecznych ze słusznymi interesami konsumentów. Brak jest podstaw do wprowadzania w miejsce zakwestionowanych postanowień umownych innych regulacji. Tylko wyjątkowo dopuszczalne byłoby wprowadzenie w tym zakresie postanowień ustawowych, jednakże pod tym warunkiem, że zostałyby one specjalnie uchwalone przez Parlament w tym dokładnie celu; musiałyby wprost wynikać to z litery ustawy, a nie stanowić wynik rozumowania w oparciu o – choćby ustawowe – klauzule generalne. Takich regulacji jednak w prawie polskim póki co brak.

Zarzut XI okazał się zasadny. Solidarność, także czynna, nie może być wynikiem analogii, lecz każdorazowo musi znajdować oparcie w ustawie. Solidarność bierna powodów w zakresie obowiązku zapłaty rat kredytu, wynikającego z zawartej umowy, nie przekłada się na solidarność czynną powodów w zakresie zwrotu świadczenia nienależnego. Jednakże w zakresie obowiązku zapłaty tego świadczenia aktualizuje się obowiązek jego zasądzenia do majątku wspólnego małżonków, skoro brak podstaw do przyjęcia, że nie łączy ich ustawowy ustrój majątkowy (art. 31 § 1 zd. I k.r.o.5). Oznacza to konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w tym zakresie.

Zarzut XII jest chybiony. Trafnie przyjął Sąd Rejonowy, że do obowiązku zwrotu świadczenia przez pozwanego zastosowanie znajdują zasady dotyczące świadczenia nienależnego. Prawo unijne pozostawia prawom krajowym szczegółowe metody osiągnięcia celów określonych w dyrektywach. Dyrektywa 93/13 wymusiła doprowadzenie do usunięcia z obrotu prawnego umowy objętej sporem. Wprowadzając regulacje dotyczące niedozwolonych postanowień umownych, Parlament nie zdecydował się na wprowadzenie odrębnych mechanizmów rozliczeniowych na taki przypadek. Oznacza to iż tenże Parlament przyjął, że do tego celu wystarczające będą instytucje już w prawie polskim istniejące. Stanowiskiem tym Sąd Najwyższy i sądy powszechne są związane (art. 10 (...)). Taką instytucją prawa cywilnego jest instytucja świadczenia nienależnego, zwłaszcza w tej jej odmianie, która odnosi się do świadczenia spełnionego w wykonaniu nieważnej umowy (art. 410 § 2 k.c.), a która została prawidłowo przez Sąd I instancji zastosowana.

Zarzut XIII opiera się na błędnym rozumieniu pojęcia następczego braku wzbogacenia (art. 409 k.c.). Jak wyjaśniono w orzecznictwie i literaturze, przesłanka zużycia lub utraty korzyści jest wykładana ściśle. Nie jest ona spełniona, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie pierwotną korzyść, lecz nabył za nią inne mienie albo zaoszczędził konieczne wydatki, które zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku, np. spłacił dług. W takiej sytuacji wzbogacenie istnieje nadal i odpowiada wartości uzyskanego mienia albo zaoszczędzonego wydatku⁷. Pogląd ten Sąd Okręgowy w obecnym składzie w całości podziela. Nie ma mowy o braku wzbogacenia poz stronie pozwanego, skoro – jak sam podnosi w zarzucie – spłacił w ten sposób swój dług. Nie ulega mianowicie wątpliwości, co skądinąd również było

przedmiotem ocen sądów powszechnych, że umowa ubezpieczenia nie była zawarta przez powodów. Nie są oni stronami stosunku ubezpieczenia, zatem dodatkowe sumy wpłacane były przez nich nie z tytułu umowy ubezpieczenia, lecz z tytułu umowy kredytowej, jako forma zabezpieczenia. Pozwany z tych środków zaspokajał własny dług względem zakładu ubezpieczeń. Pozostaje zatem wzbogacony. Nie może zatem uchylać się od obowiązku zwrotu świadczenia nienależnego opierając się na omawianym ograniczeniu z art. 409 k.c.

Zarzut XIV jest bezprzedmiotowy. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił rozkład ciężaru dowodu w niniejszej sprawie. Pozwany nie podnosi zarzutu wadliwego ustalenia w ramach prawa procesowego, zatem ustalenie co do wysokości spłat musi się ostać. Skoro zaś Sąd I instancji dysponuje prawidłowym ustaleniem faktycznym, brak jest podstaw do przyjęcia iż doszło do naruszenia art. 6 k.c. Zasadność podnoszenia zarzutu naruszenia art. 6 k.c. występuje w przypadku braku określonych ustaleń i wywodzenia z tego faktu skutków materialnoprawnych. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie wystąpiła.

Tym samym Sąd Okręgowy nie dopatrywał się żadnych istotnych uchybień w toku rozumowania Sądu Rejonowego i tak ujęte oceny przyjmuje za własne, z uwzględnieniem uwag poczynionych wyżej przy okazji oceny poszczególnych zarzutów, w szczególności co do sposobu zasądzenia dochodzonego roszczenia na rzecz powodów jak przy ocenie zarzutu XI, uznając zbędność powtarzania wywodów w całości (art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c.).

Zaskarżenie w apelacji rozstrzygnięć również co do kosztów postępowania w I instancji, jak również zasądzenia nieuiszczonych kosztów sądowych, wiązać należy z oczekiwanym rozstrzygnięciem o istocie sprawy. Zmiana taka jednak nie nastąpiła – zmiana sposobu zasądzenia z solidarności na łącznie do majątku wspólnego małżonków, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia ani o kosztach procesu, ani o nieuiszczonych kosztach sądowych. Zmiana ta nie wpływa mianowicie na ocenę, że to pozwany przegrał w całości, jest zatem obowiązany zwrócić powodom całość kosztów procesu (art. 98 § 1 k.p.c.), jak również zwrócić Skarbowi Państwa całość nieuiszczonych kosztów sądowych (art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 113 ust. 1 u.k.s.c.8).

Z tych wszystkich względów, a nadto wobec braku okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, które winny być brane pod uwagę z urzędu, zmieniono zaskarżone orzeczenie w zakresie wadliwie określonego sposobu zasądzenia dochodzonego świadczenia na rzecz pozwanych (art. 386 § 1 k.p.c.), zaś uznając zaskarżone orzeczenie za prawidłowe w pozostałej części, apelację powoda w takim zakresie oddalono jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 391 § 1 zd. I k.p.c. Na koszty postępowania apelacyjnego powodów złożyło się 2.700 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego według stawki minimalnej w postępowaniu apelacyjnym przed Sądem Okręgowym. Pozwany obowiązany jest zwrócić te koszty w całości powodom łącznie do ich małżeńskiego majątku wspólnego.

1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (j.t. – Dz. U. z 2021 r. poz. 1805 z późn. zm.).

2 Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1360 z późn. zm.).

3 Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 2324).

4 Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L z 1993 r. Nr 95, s. 29 i n., z późn. zm.).

5 Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (j.t. – Dz. U. z 2020 r. poz. 1359).

6 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

7 Por.: G. J. (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, W. K. Polska 2018 [el.], teza 3 do art. 409 i cytowane tam orzecznictwo.

8 Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. – Dz. U. z 2022 r. poz. 1125).